

Paralotniarz spadł ze szczytu Smereka

47-letni paralotniarz spadł ze szczytu Smereka podczas próby startu. Ratownicy Bieszczadzkiej Grupy GOPR przetransportowali rannego mężczyznę do śmigłowca, który przetransportował go do szpitala w Krośnie.

Ranny 47-latek to mieszkaniec Stężnicy koło Baligrodu. Według relacji ratowników Bieszczadzkiej Grupy GOPR, do wypadku doszło podczas startu. Ratownicy znaleźli mężczyznę kilkadziesiąt metrów od szczytu. Miał uraz nóg i podejrzenie urazu kręgosłupa. Był przytomny. Mężczyzna trafił do szpitala w Krośnie.

(md, vg)

Wydawca

lesko.net.pl portalu nie
ponosi odpowiedzialności
za treść zamieszczanych
komentarzy przez użytkowników.
Osoby zamieszczające
wypowiedzi naruszające prawo
lub chronione osób trzecich
mogą ponieść tego z
tytułu odpowiedzialność
karną lub cywilną.

REKLAMA: